

31 lipca. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Kpł 25, 1. 8-17) Pan powiedział do Mojżesza na górze Synaj:
„Policzysz sobie siedem lat szabatowych, to jest siedem razy po siedem lat, tak że czas siedmiu lat szabatowych będzie obejmował czterdzieści dziewięć lat. Dziesiątego dnia siódmego miesiąca zadmiesz w róg. W Dniu Przebłagania zadmiecie w róg w całej waszej ziemi. Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, obwieścicie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. Będzie to dla was jubileusz – każdy z was powróci do swej własności i każdy powróci do swego rodu. Cały ten rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym – nie będziecie siał, nie będziecie żąć tego, co urośnie, nie będziecie zbierać nieobciętych winogron, bo to będzie dla was jubileusz, to będzie dla was rzecz święta. Wolno wam jednak będzie jeść to, co urośnie na polu. W tym roku jubileuszowym każdy powróci do swej własności. Kiedy więc będziecie sprzedawać coś bliźniemu albo kupować coś od bliźniego, nie wyrządzajcie krzywdy jeden drugiemu. Ale odpowiednio do liczby lat, które upłynęły od jubileuszu, będziesz kupował od bliźniego, a on sprzeda tobie odpowiednio do liczby lat plonów. Im więcej lat pozostaje do jubileuszu, tym większą cenę zapłacisz, im mniej lat pozostaje, tym mniejszą cenę zapłacisz, bo ilość plonów on ci sprzedaje. Nie będziecie wyrządzać krzywdy jeden drugiemu. Będziesz się bał Boga twego, bo Ja jestem Pan, Bóg wasz!”

(Kpł 25, 1. 8-17)

Pan powiedział do Mojżesza na górze Synaj: „Policzysz sobie siedem lat szabatowych, to jest siedem razy po siedem lat, tak że czas siedmiu lat szabatowych będzie obejmował czterdzieści dziewięć lat. Dziesiątego dnia siódmego miesiąca zadmiesz w róg. W Dniu Przebłagania zadmiecie w róg w całej waszej ziemi. Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, obwieścicie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. Będzie to dla was jubileusz – każdy z was powróci do swej własności i każdy powróci do swego rodu. Cały ten rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym – nie będziecie siać, nie będziecie żąć tego, co urośnie, nie będziecie zbierać nieobciętych winogron, bo to będzie dla was jubileusz, to będzie dla was rzecz święta. Wolno wam jednak będzie jeść to, co urośnie na polu. W tym roku jubileuszowym każdy powróci do swej własności. Kiedy więc będziecie sprzedawać coś bliźniemu albo kupować coś od bliźniego, nie wyrządzajcie krzywdy jeden drugiemu. Ale odpowiednio do liczby lat, które upłynęły od jubileuszu, będziesz kupował od bliźniego, a on sprzeda tobie odpowiednio do liczby lat plonów. Im więcej lat pozostaje do jubileuszu, tym większą cenę zapłacisz, im mniej lat pozostaje, tym mniejszą cenę zapłacisz, bo ilość plonów on ci sprzedaje. Nie będziecie wyrządzać krzywdy jeden drugiemu. Będziesz się bał Boga twego, bo Ja jestem Pan, Bóg wasz!”

(Ps 67 (66), 2-3. 4-5. 7-8)

REFREN: *Niech wszystkie ludy sławią Ciebie, Boże*

Niech Bóg się zmiłuje nad nami i nam błogosławi;
niech nam ukáže pogodne oblicze.
Aby na ziemi znano Jego drogę,
Jego zbawienie wśród wszystkich narodów.

Niech Ciebie, Boże, wysławiają ludy,
niech wszystkie narody oddają Ci chwałę.
Niech się narody cieszą i weselą,
bo rządysz ludami sprawiedliwie
i kierujesz narodami na ziemi.

Ziemia wydała swój owoc;
Bóg, nasz Bóg, nam pobłogosławił.
Niech nam Bóg błogosławi
i niech cześć Mu oddają wszystkie krańce ziemi.

Aklamacja (Mt 5, 10)

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości,
albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

(Mt 14, 1-12)

W owym czasie doszła do uszu tetrarchy Heroda wieść o Jezusie. I rzekł do swych dworzan: „Herod bowiem kazał pochwyć Jana i związanego wtrącić do więzienia z powodu Herodiady, żony brata jego, Filipa”. Jan bowiem upominał go: „Nie wolno ci jej trzymać”. Chętnie też byłby go zgładził, bał się jednak ludu, ponieważ miano go za proroka. Otóż, kiedy obchodzono urodziny Heroda, tańczyła wobec gości córka Herodiady i spodobała się Herodowi. Zatem pod przysięgą obiecał jej dać wszystko, o cokolwiek poprosi. A ona przedtem już podmówiona przez swą matkę powiedziała: „Daj mi tu na misie głowę Jana Chrzciciela!”. Zasmucił się król. Lecz przez wzgląd na przysięgę i na współbiesiadników kazał jej dać. Posławszy więc kata, kazał ściąć Jana

w więzieniu. Przyniesiono głowę jego na misie i dano dziewczynie, a ona zniosła ją swojej matce. Uczniowie zaś Jana przyszli, zabrali jego ciało i pogrzebali je; potem poszli i donieśli o tym Jezusowi.

Komentarz:

Jan Chrzciciel nie wahał się pójść przed oblicze króla i upomnieć go: „Nie wolno ci żyć z cudzą żoną”. Wiedział, że ryzykuje życiem. I rzeczywiście został w końcu zamordowany za to, że upomniał się o znieważane prawo Boże.

Przypominają się dwaj inni prorocy biblijni. Prorok Natan miał odwagę pójść do króla Dawida i powiedzieć mu twardo: „Uwiodłeś żonę bliźniego i jeszcze mało ci tego było — spowodowałeś śmierć jej męża; jesteś nie tylko cudzołożnikiem, ale jeszcze mordercą”. Natan również ryzykował życiem. Miał to szczęście, że król Dawid się nawrócił i podjął pokutę.

Kiedy jednak prorok Eliasz poszedł upomnieć króla Achaba za morderstwo sądowe, jakie z winy króla popełniono na Nabocie w celu zagrabienia jego winnicy, musiał się ukrywać, bo groziła mu śmierć.

Upomnieć się o znieważane prawo Boże albo nazwać po imieniu grzech kogoś, kto może się zemścić, również dziś może być czymś niebezpiecznym. Nawet za zwyczajne głoszenie prawdy, która nie podoba się tzw. opinii publicznej lub idzie w poprzek dyktatowi mass mediów, można zostać ukaranym izolacją towarzyską i zaetykietowanym jako fanatyk i obskurant.

Jednak gdyby zabrakło takich odważnych proroków, jak Natan, Eliaz czy Jan Chrzciciel, nasz świat już dawno przemieniłby się w dżunglę.

o. Jacek Salij OP